

W OCZEKIWANIU NA F-16, CZYLI KTO OCHRONI NIEBO NAD SŁOWACJĄ?

W Bratysławie zawarto umowę w sprawie dostarczenia przez USA siłom powietrznym Słowacji 14 myśliwców Lockheed Martin F-16 najnowszej wersji produkcyjnej Block 70/72. Pierwsze maszyny mają trafić do kraju w 2022 roku, co oznacza, że Słowacy muszą, w obliczu wygasającej umowy z Rosją, znaleźć sposób na ochronę własnej przestrzeni powietrznej.

Wartość całego kontraktu to około 1,6 mld euro (ok. 1,8 mld USD) wraz z kosztami wsparcia logistycznego, uzbrojenia pokładowego i szkolenia pilotów. Dostawa obejmie 12 maszyn jednomiejscowych i dwie dwumiejscowe. Cztery myśliwce Słowacja otrzyma w roku 2022, a pozostałe dziesięć w roku następnym. W szkoleniu w USA weźmie udział 20 pilotów oraz 160 zawodowych żołnierzy służb naziemnych. Uzgodniono także zasady serwisowania samolotów i możliwość ich reklamacji przez okres dwóch lat.

Jak zaznaczył szef resortu finansów Słowacji, większość z 1,6 mld euro spłacona zostanie w ciągu trzech lat, co pozwoli na "uniknięcie ryzyka związanego z ryzykiem walutowym".

Czytaj też: [Słowacja wzmacnia pancerz. "Nowy sprzęt, ale i modernizację" \[ANALIZA\]](#)

Podpisanie kontraktu oznacza również, że słowackim politykom udało się zakończyć spory z listopada, dotyczące podpisania dokumentów zakupowych przez resort obrony. Jak ogłosił wtedy premier Pellegrini, umowa między Słowacją a USA pozostaje nieważna aż do akceptacji jej zapisów przez ministra finansów. "Minister finansów potwierdził, że zgadza się z przedmiotowymi umowami i omawianymi warunkami finansowymi, więc rząd powiedział, że nie widzi przeszkód uniemożliwiających zawarcie tego ważnego kontraktu" - poinformował premier podczas wczorajszej konferencji prasowej.

Umowę, którą wynegocjowano już latem tego roku, podpisali słowacki minister obrony Peter Gajdosz oraz wiceprezes spółki Lockheed Martin Ana Wugofski. Obecni byli zastępca sekretarza stanu USA John J. Sullivan i premier Słowacji Peter Pellegrini. Jest to największy kontrakt zbrojeniowy w historii Bratysławy, a słowackie siły powietrzne stają się pierwszym użytkownikiem najnowszej wersji F-16 w Europie. Dorównać im będą mogły tylko maszyny greckie, zmodernizowane do standardu F-16V. Podstawowa różnica między F-16 Block 70/72, a F-16V polega przede wszystkim na tym, że pierwsze powstają od podstaw, natomiast drugie stanowią pakiet modernizacyjny dla wcześniejszych wersji F-16.

Zakończyliśmy proces zamówienia nowych samolotów myśliwskich.

Republika Słowacka zakończy chronienie przestrzeni powietrznej samolotami MiG-29 i kupi samoloty F-16, wersję najnowocześniejszą.

premier Słowacji Peter Pellegrini

Jak zaznaczył szef słowackiego rządu, "Słowacja realizuje w ten sposób zobowiązanie zwiększenia wydatków na obronę i osiągnięcia ich docelowego poziomu 2 proc. produktu krajowego brutto". Przypomnijmy, że słowacki rząd decyzję o zakupie amerykańskich myśliwców F-16 w celu zastąpienia maszyn MiG-29 podjął jeszcze w lipcu br. Została ona ogłoszona w pierwszym dniu szczytu NATO, w trakcie którego Donald Trump krytykował kraje europejskie za zbyt niskie wydatki na obronę.

To historyczny moment, największa modernizacja sił zbrojnych Słowacji. Siły zbrojne będą w pełni kompatybilne z pozostałymi państwami członkowskimi NATO i Unii Europejskiej.

minister obrony Słowacji Peter Gajdosz

W wywiadzie dla słowackiej gazety "Pravda", uczestniczący w podpisaniu dokumentów zastępca sekretarza stanu USA John Sullivan podkreślał, że "zakup myśliwców F-16 jest ważny na wielu poziomach". "Słowacja ciężko pracuje, a nawet przewyższa oczekiwania dotyczące własnej obrony i zobowiązań wobec NATO. Z punktu widzenia relacji z USA jest to silny sygnał na poziomie militarnym pod względem interoperacyjności oraz sposobu współpracy Amerykanów i Słowaków" - powiedział amerykański polityk dziennikarzom.

Kto pomoże Słowacji?

Na razie nie wiadomo, w jaki sposób Słowacja będzie chronić swoją przestrzeń powietrzną do czasu otrzymania F-16, gdyż umowa z Rosją w sprawie pomocy technicznej w utrzymaniu gotowości bojowej myśliwców MiG-29 wygasa w listopadzie 2019 roku.

Zgodnie z doniesieniami słowackiej "Pravdy", Amerykanie chcieli, by Słowacy przedłużyli kontrakt z rosyjską firmą do końca 2023 roku. Propozycja ta paść miała w połowie listopada, odpowiednie dokumenty zostały przygotowane, jednak decyzji nadal nie podjęto. Resort obrony proponowane warunki umowy przesłał słowackiej Radzie Bezpieczeństwa oraz rządowi w "ustalonym terminie" - informowała rzeczniczka ministerstwa, nie odpowiedziała jednak na pytanie, czy nalegano na szybkie podjęcie decyzji dotyczące przedłużenia umowy na obsługę MiG-ów.

Według szacunków słowackich ekspertów, przedłużenie umowy z Rosjanami kosztować będzie rząd w Bratysławie ok. 250 mln euro. Pojawiają się również opinie, że najlepszym rozwiązaniem byłaby współpraca z Polską, która posiada na wyposażeniu F-16. Jak cytuje "Pravda", pozwoliłyby to również przygotować słowacki personel i lotnisko na przybycie nowych maszyn. Dokumenty dotyczące potencjalnej polsko-słowackiej współpracy w dziedzinie lotnictwa miały się nawet pojawić pod koniec listopada. Jak podkreślają jednak słowaccy dziennikarze, są to ogólne zapisy, które nie oznaczają, że ta kooperacja w zakresie ochrony przestrzeni powietrznej zostanie nawiązana.

Czytaj też: [Nowa generacja myśliwców F-16 Block 70/72 \[Defence24 TV\]](#)

Słowacy zakupią najnowszą wersję samolotów F-16, czyli Block 70/72. Zgodnie z wnioskiem FMS, ujawnionym na początku kwietnia br., będzie to 14 maszyn wyposażonych m.in. w radar AESA Northrop Grumman AN/APG-83 SABRE (ang. Scalable Agile Beam Radar). Głównym wykonawcą będzie koncern Lockheed Martin, który już dostarcza na Słowację śmigłowce wielozadaniowe UH-60 Black Hawk.

PAP/MR